

Godziny otwarcia

maj, czerwiec, wrzesień: weekendy 10.00-18.00

lipiec, sierpień: codziennie 10.00-18.00

Właściciel zamkuNárodní památkový ústav, státní zámek Ratibořice,
Ratibořice 1, 552 03 Česká Skalice**Administracja zamku**Sdružení pro Vizmburk, z. s., Havlovice 38, 542 32 Úpice,
www.vizmburk.cz**Ekspozycja Historia zamku utraconego**Szkoła Podstawowa (ZŠ a MŠ) w Havlovicech, po
wcześniejszym zamówieniu
telefonicznym pod numerem
+420 777 005 790**Współrzędne GPS**

N 50.4851178°, E 16.0498347°

Więcej informacji znajdziesz na

www.hrad-vizmburk.cz

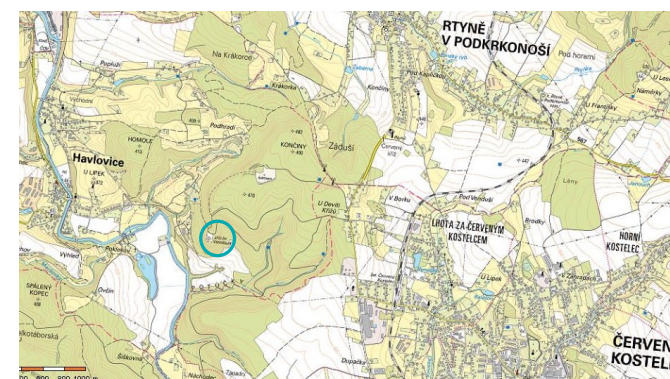
www.vizmburk.cz



Wydano w 2022 r. przez NPÚ, ÚOP w Josefovie.

Publikacja powstała w ramach działalności badawczej Narodowego
Instytutu Dziedzictwa finansowanej ze środków wsparcia
instytucjonalnego Ministerstwa Kultury na długofalowy rozwój
konceptyjny organizacji badawczej (IP DKRVO).Tekst: Jiří Balský, Jiří Slavík
Zdjęcia: NPÚ, ÚOP w Josefovie.
Tłumaczenie: Jindřich Kolda
Mapa: ©ČÚZK.
Druk: fronte s.r.o.NÁRODNÍ
PAMÁTKOVÝ
ÚSTAV | ÚZEMNÍ ODBORNÉ
PRACOVNÍŠTĚ
V JOSEFOVĚ

ISBN 978-80-88226-32-1

**ARCHITEKTURA ZAMKU**

Vizmburk został zbudowany na południowym krańcu stopniowo zawężającego się cypla, podciętego z trzech stron wysokim stromym zboczem. Drogę do zamku poprowadzono od północy przez ciągle nieprzebadane podzamcze z wałem obronnym i bramą. Zamek od podzamcza oddzielono za pomocą dwóch fos i wału skalnego, na którym znajdowała się brama, połączona kiedyś z innymi drobnymi budowlami (m.in. kuchnią z piecem chlebowym). Kolejną bramę wzniesiono na północno-zachodnim krańcu międzymurza. Chronione słabszym murem międzymurze stanowiło przedpole muru wewnętrznego. Prowadziła stąd droga pod wielką wieżę do południowo-zachodniego kąta dziedzińca. Zamek właściwy został zbudowany na nieregularnym owalnym planie. Do jego budowy wykorzystano miejscowy biały piaskowiec, większość ościeża i konsoli oraz żebra wykonano z piaskowca czerwonego.

Zamek składał się przypuszczalnie z potężnej walcowatej wieży, częściowo występującej poza obręb muru obwodowego (o grubości aż 2,5 m), chroniącego podpiwniczony pałac usytuowany w najbardziej bezpiecznej, południowo-wschodniej części zamku. Chodzi o tzw. warownię stołpową, gdzie główna

wieża (stołp lub bergfried) stanowi miejsce ostatecznej obrony załogi zamku. Wieża oznacza się niezwyklejmi rozmiarami – jej średnica zewnętrzna wynosi 11 m, grubość muru zaś 4 m. Pierwotna wysokość mogła wynosić nawet 25 m, obecnie zachowane fragmenty sięgają poziomu dawnego pierwszego piętra na wysokości 7,3 m. Wieża służyła również do kontroli wzrokowej okolicy zamku i do jego ochrony od strony łatwego dostępu. Ciekawostką jest drobne pomieszczenie w obrębie najgrubszej części muru o niejasnym przeznaczeniu. Najprawdopodobniej chodziło o schowek zamkowy lub latrynę.

Na parterze najstarszego pałacu południowego znajdowała się tzw. sala konsolowa, nazwana od znalezionych tu konsoli wspierających sklepienie krzyżowo-żebrowe. Piętro nakryte stropem odgrzewano od XIV w. za pomocą pieca kaflowego. Główne pomieszczenia reprezentacyjne znajdowały się przypuszczalnie na pierwszym lub drugim piętrze pałacu wschodniego. Na podstawie odkrytych fragmentów maswerków okiennych, zworników i żebr można wnioskować, że znajdowała się tu sala główna o rozmiarach ok. 15 x 7 m, przekryta sklepieniem krzyżowo-żebrowym o szerokości trzech przęseł. Również te pomieszczenia odgrzewano piecami



kaflowymi, chociaż zaraz po wzniesieniu zamku w XIII w. istniał tutaj prawdopodobnie system odgrzewania gorącym powietrzem, obsługiwany z dwóch komór usytuowanych na półpiętrze nad piwnicami południowo-wschodnimi.

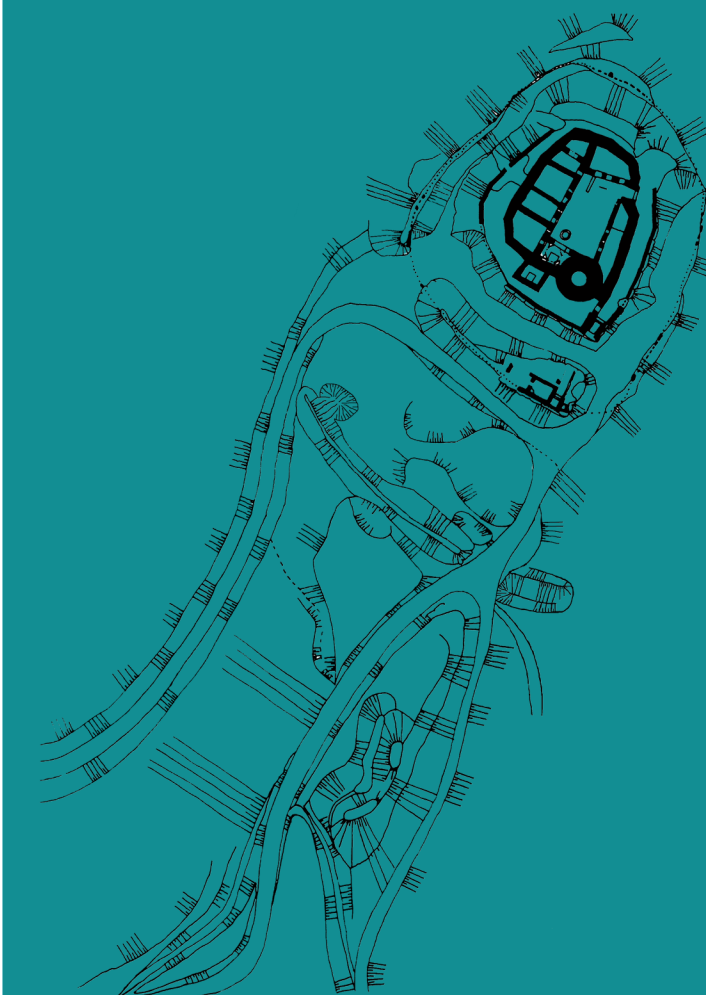
W kolejnych etapach budowy w XIV w. doszło do przedłużenia pałacu wzdłuż muru wschodniego, powstał też nowy pałac zachodni przylegający do wieży i obejmujący – częściowo wpuszczone w ziemię – pomieszczenie dostępne przez ostrołukowy portal. Zamek wyposażono w tzw. kuźnię – mniejszy zasklepiony budynek przylegający do północnego odcinka muru obwodowego, który pierwotnie był chyba kuchnią. Prawdopodobnie w XV w. rozbudowę zamku zakończono wzniesieniem pomiędzy pałacem wschodnim i wieżą kuchni z kominem. Pałace były przynajmniej jedno-piętrowe. Zachowane gniazda w murach oraz fragmenty wnęk drzwiowych świadczą, że pierwsze piętra były dostępne z drewnianych ganków dziedzińca. Dachy były pokryte drewnianym gontem, o czym świadczą odnalezione gwoździe, tzw. gontale.

Po północnej stronie dziedzińca znajduje się cysterna o rozmiarach 11 x 20 m, w której prawdopodobnie gromadzono wodę deszczową. Całą powierzchnię dziedzińca pokrywa oryginalny bruk kamienny, pochylony w kierunku cysterny. Znajduje się tu także rynsztok nakryty niekiedy płytami kamiennymi, który wyprowadzał wodę z dziedzińca przez bramę zamkową na zewnątrz warowni.

**STOPNIOWA ODNOWA ZAMKU, NAKRYCIE DACHAMI OCHRONNYMI, STOWARZYSZENIE NA RZEC VIZMBURKA JAKO ADMINISTRATOR ZAMKU**

Vizmburk jest własnością państwa czeskiego. W 2006 r. rozpoczęto prace konserwatorskie mające na celu zabezpieczenie najbardziej zagrożonych części ruin. Opiekę nad zamkiem obecnie sprawuje Stowarzyszenie na Rzecz Vizmburka (Sdružení pro Vizmburk), które jest od 2012 r. użytkownikiem zabytku. Zajmuje się ruchem turystycznym, programem kulturalnym, bieżącą konserwacją zamku i jego stopniową odnową. W 2012 r. opracowano koncepcję trwałego zadania zabytku oraz kompleksową dokumentację projektową odnowy. Na jej podstawie został w 2013 r. zbudowany dach pulpitowy nad zachodnim skrzydłem zamku. W podobny sposób w 2020 r. zadano całą zamek. Od 2014 r., kiedy Vizmburk po raz pierwszy częściowo uodostępniono dla publiczności, trwały prace rekonstrukcyjne na murach – po uszczelnieniu murów oraz najbardziej uszkodzonych fragmentów wewnętrznych. To bardzo skomplikowany proces, w ramach którego doszło do przemurowania i dopełnienia strony licowej murów zwietrzałych, żeby zabronić ich kolejnemu rozkładowi.

W 2015 r. doszło za współpracy z gminą Havlovice i dzięki wsparciu finansowemu Fundacji ČEZ doprowadzono do otwarcia trwałej wystawy znalezisk archeologicznych pt. *Historia zamku utraconego*, która znajduje się w budynku szkoły podstawowej w Havlovicech.

**VIZMBURK**
ZAMEK PAŃSTWOWY

Zamek Vizmburk stoi pośród lasów na niedostępnym cyplu pod Havlovicami, około 100 m nad zakolem rzeki Úpy. Założony został w 2. połowie XIII w. prawdopodobnie przez rycerza Tasa (Protazego) z Vizmburka herbu złotego strzemięcia, który kolonizował okoliczne tereny wzdłuż Úpy. Liczne znaleziska archeologiczne pozwalają stwierdzić, że ten bogaty szlachcic o wysokiej pozycji na dworze czeskiego i polskiego króla Wacława II zbudował w tym miejscu reprezentacyjną warownię. Ostatni właściciel zamku przed jego zniszczeniem, Jerzy z Dubé i Vizmburka, przeniósł się w 1437 r. na nowo uzyskane dobra Żleby w środkowych Czechach, które znajdowały się bliżej stolicy kraju – Pragi. Vizmburkiem i innymi majątkami wschodnioczeskimi opiekowali się do tego czasu administratorzy. W burzliwych czasach pohusyckich z Vizmburka (jak też innych zamków przy granicy) organizowano grabieżcze napady na Śląsk. Dlatego też w 1447 r. księżęta i miasta śląskie oraz łużyckie wykupowały niektóre zamki i następnie burzyli je. Takí los spotkał Vizmburk, a jego ruiny stopniowo znikwały i w końcu jego resztki skrył las.

Na końcu XIX w. Vizmburk uwidaczniał się w postaci wyniosłości porośniętej drzewami, z widocznymi fosami, kilkoma wystającymi z ziemi murami oraz zagłębieniem w miejscu nekdysejszej środkowej wieży. Tym większe było zdziwienie, kiedy podczas wykopaliśk w latach 1972–1984 udało się odkryć potężny korpus dawnego zamku z dochowanymi murami o wysokości piętra (aż 8 metrów), z cysterną na wodę czy oryginalnym brukowaniem dziedzińca. Vizmburk tym samym stał się ważnym świadectwem budownictwa zamkowego awansującej szlachty w okresie panowania ostatnich Przemysławów i obejmowania tronu czeskiego przez Luksemburgów. W czasie wykopalisk i po ich zakończeniu zabezpieczono zamek tylko prowizoryjnie – mury pozostawały odkryte i bez niezbędnej konserwacji, skutkiem czego ucierpiały w wyniku działania warunków atmosferycznych. W 2006 r. rozpoczęto ich stopniową renowację połączoną z niezbędnym dopełnieniem elementów brakujących. W 2013 r. zbudowano nad pałacem zachodnim pierwszy trwały dach, w następnych latach pokryto dachami resztę ruin. Do 2021 r. został stopniowo poddany renowacji cały zamek. W ten sposób zatrzymano proces degradacji obiektu, który stał się bezpiecznym i pouczającym miejscem dla wszystkich miłośników historii i ruin zamków.



HISTORIA ZAMKU

Nazwa zamku Vizmburk pojawia się po raz pierwszy na łamach średniowiecznej kroniki tzw. Dalimila w postaci przydomka Tasa z Vizmburka (1279 r.). Tas pochodził z ważnego rodu herbu złotego strzemięcia, który w znacznej mierze przyczynił się do kolonizacji północno-wschodnich Czech w XIII w. Członkowie rodu piastowali ważne urzędy i zarządzali majątkiem królewskim, byli kasztelanami zamków. Centrum ich dóbr stały się tereny wzdłuż rzeki Úpy – okolice naszego zamku.

Sama nazwa zamku pojawia się w źródłach i literaturze w wielu odmianach – Visseberg, Wyssenburch, Wissumburg, Wizenburch lub Vissinburg. Nestor czeskiej kastelologii, August Sedláček, w swojej pracy pt. *Zamki, pałace i twierdze Królestwa Czeskiego* z 1887 r. wspomiał nazwę Visseburg i o jej pochodzeniu stwierdził: *zamek Visseburg (dawniej Wisimburch), to znaczy Weiseenburch lub Białogród*. W XX w. nazwa występowała w dwóch odmianach: Vizmburk i Vizmburg.

Tas z Vizmburka jest pierwszym znanym właścicielem zamku. Po raz pierwszy pojawiła się o nim wzmianka w kronice tzw. Dalimila, w rozdziale opisującym walki czeskich panów przeciwko wojskom margrabiego Ottona V. Długiego, które miały miejsce w 1279 r. Przypuszczalnie za wierność Królestwu Czeskiemu Tas zajmował kolejne ważne miejsce w elitach władzy w Polsce w dobie czesko-polskiej unii personalnej za Wacława II. Był m.in. kasztelanem krakowskim i sandomierskim oraz starostą kujawskim i pomorskim. W 1303 r. został królewskim podkomorzym i tym samym jednym z najpotężniejszych możnowładców. Z awansu nie cieszył się jednak długo, bo już w 1304 r. został zamordowany przez swojego sąsiada Jana



Vlka, którego miał – ponoć bezprawnie – skazać za jakies przestępstwo i przejąć jego dobra.

Dobra vizmburskie przeszły w spadku w ręce syna Tasa, Jarosza, który oprócz majątków odziedziczył także porywczy charakter ojca. Jego sporami z praskim klasztorem Zderaz, którego dobra znajdowały się w okolicach Vizmburka, zajmowała się nawet kuria papieska. W 1309 r. Jarosz sprzedał Vizmburk. W tym samym roku źródła odnotowały jako właściciela Milotę z Pnietluk i Vizmburka. Kolejnym panem zamku był Ernest z Hostyni, który przed 1330 r. wymienił go z panami z Duby za dobra Pardubice. Zamek dzierżyli razem bracia Hynek Crha, Hajman, Hynek Hlawacz a Wacław. Zmianę w 1357 r. potwierdził dokument cesarza Karola IV. sporządzony dla pierwszego praskiego arcybiskupa Ernesta z Pardubic, syna Ernesta z Hostyni.

W 1336 r. w ramach dzielenia spadku ojcowskiego Vizmburk wraz z otaczającymi go dobrami przeszedł na własność Hynka Crhi, po którym zamkiem dysponowały jeszcze trzy pokolenia jego potomków. Ostatnim właścicielem zamku został w 1420 r. Jerzy z Duby i Vizmburka, zręczny polityk, który w czasie wojen husyckich dla swoich partykularnych celów sprytnie lawirował między obiema stronami konfliktu. W 1436 r. otrzymał on od cesarza Zygmunta kolejne wschodnioczeskie majątki, włącznie z dobrem Żleby, gdzie w 1450 r. umarł. Podczas gdy Jerzy zajmował się polityką na wysokim szczeblu, administratorzy jego wschodnioczeskich zamków organizowali grabieżcze napady na sąsiedni Śląsk i Łużyce. W końcu śląsko-łużycka konfederacja wykupiła Vizmburk wraz z innymi okolicznymi zamkami i zburzyła.

O zaniku zamku Vizmburk przynoszą wiadomość *Stare letopisy czeskie*, które pod rokiem 1447 r. odnotowują: *... w tym samym roku po św. Duchu wszyscy książęta śląscy wraz z miastami Wrocławiem, Świdnicą, Zgorzelcem, Budyszinem, Żytawą oraz innymi miastami, które do nich należały, wyruszyli, i kiedy między sobą zebrali pieniądze, wykupili od panów i rycerzy zamki, z których im mocno uszkodzono i grabiono, jak Vizmburk pana Jerzego Vizemburskiego z Duby, Adrszpach pana Hynka Czervenohorskiego, Zaclerz należący niekiedy do pana Hanusza z Varnsdorfu, Belver i Skaly pana Jana Salavy. Za zamki zapłacono gotówką i następnie je zburzono i zniszczono. Jednak wieś i dochody z nimi związane wymienionym panom zostawiono.*

Vizmburskie dobra należały po 1450 r. do czeskiego magnata, a od 1458 roku króla Jerzego z Podiebradów, a następnie do jego syna Henryka I z Podiebradów, księcia ziębickego. Na końcu XV w. dobra te przyłączono do klucza nachodzkiego. W 1545 r., przy sprzedaży Nachodu uczyniono o Vizmburku

wzmiankę jako o pustym zamku. Można się domyślać, że po zburzeniu i spaleniu w 1447 r. korzystano z ruin jako zasobu materiału budowlanego. Zamek stopniowo niknął, nie tylko w sensie fizycznym, ale także z pamięci mieszkańców okolicy. W XIX w. nastąpiła fala ponownego zainteresowania Vizmburkiem, który okazjnie stawał się celem wycieczek pierwszych „turystów“ – o czym świadczy nieistniejący już napis na wewnętrznej stronie ościeża ostrołucznego portalu prowadzącego z dziedzińca do piwnic w części południowej. Kredą napisana inskrypcja z datą 20 października 1829 r. i nazwiskami Regner, Müller a Vith świadczy, że jeszcze w 1. połowie XIX w. piwnice te były dostępne. Owymi zwiedzającymi byli dwaj księża Regner i Vit oraz księgowy administracji dóbr nachodzkiego Jan Müller, zaprzyjaźnieni być może z księdzem-patriotą i historykiem Józefem Myslimirem Ludvikiem, który piwnice opisał w swoim dziele dotyczącym zabytków Nachodu.



BADANIA ARCHEOLOGICZNE 1972–1984

Kolejny rozdział w historii zamku zapisano dopiero po 1972 r., kiedy rozpoczęto kompleksowe badania archeologiczne Instytutu Archeologii Czechosłowackiej Akademii Nauk pod kierownictwem dr. Antonína Hejny (1920–1986). Uczestniczyły w nich całe pokolenie młodych archeologów i studentów. Vizmburk w tym czasie okrzyknięto mianem „wschodnio-czeskich Pompejii“.

Przed zapoczęciem wykopaliśk widniały na zakrytym lasami wzgórzu tylko niktne fragmenty murów. Przypuszczano, że odkryte zostaną pozostałości po budynkach glinianodrewnianych, z minimalnym udziałem konstrukcji kamiennych. Badania nieoczekiwanie odśłoniły jednak pokażne pozostałości po gotyckim zamku, którego mury sięgały w niektórych miejscach wysokości 8 m. Oprócz samego zamku i szeregu drobnych elementów budowlanych znaleziono również wiele przedmiotów dokumentujących życie ostatnich mieszkańców zamku. Wśród nich można wymienić np. kamienne kule armatnie, strzały do kuszy, kocioł miedziany, zestaw do manicure lub naparstek. W 1984 r. po przebadaniu środkowej części zamku wykopaliśka przerwano. Wykonano tylko częściową dokumentację stratygrafii i znalezisk, nie w pełni jeszcze zinterpretowanych. Nasze wyobrażenie o wyglądzie zamku pozostaje więc do pewnego stopnia hipotetyczne i prawdopodobnie już nie będziemy w stanie

dokonać dokładnego opisu poszczególnych pomieszczeń zamku, przede wszystkim tych mieszkalnych i reprezentacyjnych.



Fragment piaskowcowej dekoracji z figurą zwierzęcą, pochodzący prawdopodobnie z wieży